

Zuzanna Piekarczyk, Oskar Jędrzejowski, Magdalena Łapińska i Rafał Bruzda zwycięzcami GP Gdowa

Autor: Marcin Wolnicki
środa, 02 stycznia 2019

Zakończyły się wielomiesięczne spotkania przy stołach tenisowych, w ramach rozgrywania II edycji Grand Prix Gdowa. Przez 10 miesięcy (od marca do grudnia 2018 r.) wszyscy miłośnicy tenisa stołowego mieli możliwość wzięcia udziału w turniejach rozgrywanych na Gminnej Hali Sportowej w Gdowie. Zawody cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, o czym świadczy rekordowa liczba uczestników biorących udział w zmaganiach (289 uczestników - łącznie w 10 turniejach). Wśród nich byli uczestnicy z 5 województw (małopolskie, podkarpackie, świętokrzyskie, śląskie i dolnośląskie) oraz zagranicy (Ukraina, Słowacja, USA). Poziom zawodów był bardzo wysoki, a organizatorom mimo różnych trudności udało się stanąć na wysokości zadania.

X Grand Prix rozegrane 30 grudnia 2018 r. zgromadziło na starcie aż 114 uczestników (56 w kategorii do lat 15 i 58 w kategorii open). Mimo, że niektóre rozstrzygnięcia zapadły wcześniej, emocji nie zabrakło. W kategorii do lat 15 doszło do małej niespodzianki, gdyż lider klasyfikacji Oskar Jędrzejowski z Wadowic nie awansował do turnieju głównego i zajął dopiero 17 miejsce. Jednak przewaga jaką miał przed tym turniejem pozwoliła mu na zachowanie pozycji lidera. Drugie miejsce przypadło Michałowi Piekarczykowi z Inwałdu, a na trzecie miejsce wskoczył Kacper Turecki ze Świątnik Dolnych, który uzyskał tę samą ilość punktów, co czwarty w klasyfikacji Paweł Gałuszka. Zwycięzcą X Grand Prix w kategorii do lat 15 został Szymon Brud z Jarosławia. W finale pokonał Bartłomieja Gałę z Czułówka.

„W tym momencie o wyższej pozycji Kacpra zadecydował najlepszy wynik w całym cyklu GP, a właśnie Kacper w jednym z GP został zwycięzcą i to zadecydowało o wyprzedzeniu Pawła. Szymon Brud gościł z wizyta u kolegi i postanowił zagrać. Jego wygrana nie jest niespodzianką, gdyż aktualnie zalicza się do czołowych młodzików w Polsce” - wyjaśnił naprędce tę nietypową sytuację pan W. Biernat - główny organizator turnieju.

Wśród dziewcząt do lat 15 w klasyfikacji ogólnej nastąpiła jedna zmiana. Na pozycję czwartą wskoczyła Martyna Malarczyk z Trąbek, która w X Grand Prix okazała się najlepszą z dziewcząt zajmując w turnieju 6 miejsce. Pierwsze miejsce w końcowej klasyfikacji zajęła Zuzanna Piekarczyk z Inwałdu przed Angeliką Filipek z Brzezia i Anną Skowronek z Pierzchowa.

W kategorii open wśród mężczyzn rozstrzygnięcia na czołowych miejscach zapadły już wcześniej. Ostatni turniej miał dać jedynie odpowiedź, kto zakończy rywalizację na miejscach IV-VIII. W finale spotkali się Adam Gdula z Myślenic i grający po raz pierwszy w naszym turnieju pan Adrian Wilisowski z Brzostka. Lepszym okazał się pan Adam Gdula, który mimo drugiego zwycięstwa nie awansował do najlepszej 10-tki cyklu.

„Turnieje tego typu, co Grand Prix Gdowa pokazują, że systematyczność daje sukces końcowy. Uczestnicy, którzy starają się być na wszystkich turniejach najczęściej zwyciężają, gdyż przez cały czas trwania cyklu zbierają punkty do końcowej klasyfikacji. Tak było i tym razem, gdzie na podium znalazły się osoby, które nie wygrały żadnego z turniejów, ale zawsze znajdowały się w ścisłej czołówce. Dlatego udział bardzo dobrego zawodnika i jego zwycięstwo, nie miało wpływu na końcowy wynik większości uczestników. Podnosiło to tylko rangę naszej imprezy i dało możliwość skonfrontowania swoich umiejętności z doskonałym zawodnikiem” - dodał pan W. Biernat.

Ostatecznie w klasyfikacji końcowej open mężczyzn zwyciężył pan Rafał Bruzda z Koźmic Wielkich, przed Andrzejem Dźwigiem z Myślenic i Marcinem Chodackim z Krakowa. Bardziej zacięta rywalizacja toczyła się do końca wśród pań. Mimo bardzo dobrej postawy w X Grand Prix Aleksandry Kuzio nie udało jej się prześcignąć prowadzących w klasyfikacji Magdaleny Łapińskiej i Julii Góreckiej. Ostatecznie nieznacznie zwyciężyła pani Magdalena Łapińska z Krakowa, przed Julią Górecką z

Krakowa i Aleksandrą Kuzio z Krzyszkowic.

Najlepsza szóstka zawodniczek i zawodników w obu kategoriach otrzymała nagrody (puchary i dyplomy) ufundowane przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Nagrody wręczali: w imieniu pana wójta Zbigniewa Wojasa - pani Edyta Trojańska - Urbanik oraz w imieniu organizatora UKS Rokicie Szczytniki - pan Andrzej Wieczorek - członek Zarządu KOZTS w Krakowie.

„Grand Prix Gdowa przeszło do historii. Turnieje cieszyły się ogromną popularnością, co świadczy o wielkiej popularności tenisa stołowego. Ostatni turniej zgromadził rekordową liczbę uczestników, co dla mnie jest fantastycznym podsumowaniem całorocznego wysiłku. Niestety z powodów organizacyjno-finansowych jesteśmy zmuszeni w przyszłym roku zrezygnować z organizacji Grand Prix Gdowa. Miłośnicy tenisa będą jednak mogli nadal brać udział w turniejach, które w cyklu wiosna-lato-jesień-zima obiecuje zorganizować główny użytkownik hali, czyli "UKS Gryf Gdów". Swoje uwagi na koniec przekazał Wojciech Biernat.

W imieniu organizatorów chciałem serdecznie podziękować wszystkim uczestnikom za sportową walkę i stworzenie znakomitej atmosfery, naszym sponsorom i partnerom za pomoc finansową i wsparcie medialne, oraz sędziom za sprawne przeprowadzenie turniejów.

Wojciech Biernat - prezes UKS Rokicie Szczytniki

Do pobrania: Klasyfikacja po X Grand Prix